Nr. 156 — Niedziela 16 Lipca 1922 r. — Cena numeru mk. 25. — Rok VIII.

Redakcja i administracja główna mieści się pod nr. 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Adres dla listów i depesz „ISKRA“, Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. nr. 61553.

Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem miesięcznie mk. 450.

Z przesyłką pocztową mk. 500 miesięcznie.

Oddziały własne: w Będzinie, w Dąbrowie i w Szopienicach na G. Śląsku.

Dąbrowa, Sienkiewicza 6, Telefon 73. Będzin, Małachowskiego 9. Telefon 84. Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telefon 64.

Witajcie, witajcie, Bracia Górnoślązacy!

Po 600 latach rozłąki wyrok sprawiedliwości dziejowej częściowo rozstrzygnięty...

Wy, Bracia Gornoślązacy, na skrawku prastarej piastowej ziemicy wracacie na łono Macierzy Polskiej...

Składając tedy hołd duchom bohaterów, poległych w walce o wyzwolenie odwiecznej ziemi piastowej, którzy krwią własną domagali się wyroku sprawiedliwości, Polska cała zwraca się do braci tych, co zostali zmuszeni do pozostawania w dalszym sieroctwie, odłączeni od macierzy, z serdecznym i pełnym troski wołaniem.

Pozostańcie nadal szańcem polskości! Rzeczpospolita stoi na straży Waszych praw narodowych!

Do Was zaś, bracia, którzy już korzystacie ze szczęścia wolności, idzie naród cały z sejmem i rządem ze staropolskim powitaniem:

Witajcie, witajcie, bracia górnoślązacy!

Łączymy się teraz po wsze czasy, stajemy murem w obronie granic naszych, jak jeden za wszystkich, tak wszyscy za jednego, aby przywrócić Ojczyznę wspólną do dawnej świetności, zbudować w niej ład, sprawiedliwość i dobrobyt — dla nas i potomności.

Niech żyje Górny Śląsk w nierozerwalnej łączności z Rzeczpospolitą polską!

Niech żyje zmartwychwstała Rzeczpospolita Polska!

Centralny Kom. Uroczystości dnia objęcia Górnego Śląska.

Przewodniczący: marszałek sejmu *W. Trąmpczyński.*
Zastępca przewodniczącego: poseł *Szymon Rajca.*
Sekretarz: *Mikołaj Maksyś.*
Skarbnik: *Stefan Hempel.*

CZŁONKOWIE KOMITETU: *Poseł Dębski, Dr. Dłuski, Poseł Idziak, Poseł Kosmowska, Poseł Krajna, Lesiewicz, Cz. Lisowski, Poseł Dr. Matakiewicz, Jan Piszczałowski, poseł Reger, poseł Sadowski, poseł Sosiński, red. J. Sieciński, Solnicki, Sedlaczek, Sieński, poseł Szczerkowski, Dr. Wł. Studziński, poseł Trzciński, Wilkoński, A. Zamoyski i Zimny.*

W wielkim momencie dziejowym.

Sosnowiec, 16 lipca.

Dziś zjawią się na Śląsku Górnym przedstawiciele rządu i sejmu polskiego, oraz delegacje społeczne z całego kraju po to, aby oficjalnie dokonać przejęcia tej ziemi przez Rzeczpospolitą i naród polski.

Rozegra się ostatni akt tego wielkiego dzieła, które zapoczątkowali Lompa i obaj Miarkowie, które prowadził cały szereg ich następców, kończąc na obecnych i najdostojniejszym ze współczesnych, popularnie zwanym, Wojtku Korfantym.

Gdy wyższe pańskie sfery wyginęły lub zniemczały, gdy od góry szło wynarodowienie tej prastarej naszej dzielnicy, z ludu wyszli wskrzesiciele i odrodziciele ducha polskiego na ziemi śląskiej: pracą, krwią i wolą tego ludu Śląsk Górny zostaje w tej oto chwili przyłączony do macierzy i przynosi jej ogromne skarby materjalne w postaci bogactw kopalnianych i moralne w zaletach duchowych obywateli tej ziemi.

W tej chwili cała Polska, jak długa i szeroka, powinna sobie uświadomić, że dla braci Górnoślązaków ma wielkie i święte obowiązki.

Ma obowiązek życzliwości i wdzięczności dla tych, którzy swą polskość, swą wiarę ojczyźnie okupywali mieniem i krwią, pogardą i uciskiem, aż doczekali się tej radosnej chwili, że oto w walce z obcym grabieżcą zwyciężyli i są z nami.

Ma obowiązek pomagania w rozwoju gospodarczym tej ziemi, bo z podniesieniem się ekonomicznym Śląska Górnego jest związany rozwój ekonomiczny całego kraju; kwitnący Śląsk — to kwitnąca Polska — to hasło musi się stać kategorycznym nakazem dla rządu i całego narodu polskiego.

Ma wreszcie obowiązek dokonania całkowitego odrodzenia duchowego tej ziemi i otrząśnięcia jej z obcych naleciałości, bo duchowe ścisłe zespolenie Śląska Górnego z macierzą będzie najlepszą gwarancją, że Śląsk przy nas na wieki zostanie.

Gdy dla braci Ślązaków tego dokonamy, to im najlepiej odwdzięczymy się za ich trudy i ofiary dla Polski, za ich męki i poniewierki, wreszcie zmyjemy z narodu polskiego ten wstyd, że przez tyle lat dla tych braci naszych mieliśmy serce polskie i sumienie polskie zamknięte. I stanie się ziemia Śląska tym, czym była dla nas w zaraniu dziejów piastowskich Lignicą i Głogowem narodu polskiego. Cześć dla Śląska, dla jego ludu wiernego i dla całej Rzeczypospolitej Polskiej.

Bronisław Knothe.

Na trójkącie trzech cesarzów.

Wszystko przemija! Sława i potęga
Giną w dziejowych wypadków odmęcie.
Przedziwnych losów tajemnicza księga,
Coraz dni nowych ogłasza poczęcie.

Trzech ich tu było! Mieli złote trony.
Pokłon im nieśli ludzie wszystkich stanów,
A brylantami usianej korony
Broniły wielkie rzesze pretorjanów.

Trzech ich tu było! Ich słowa mocarne
Same wypadków przeważały szalę...
Lecz czas ich minął: śmierci skrzydła czarne
Rzuciły dumnych w niepamięci fale.

Dziś zamiast orły cesarskie, dwugłowe,
Biało-czerwone zajaśniały wstęgi,
Co los obwieścił narodom dni nowe
I narodziny innej znów potęgi,

Gdy dziękczynienia hymn wzleci do słońca,
Ponad mocarzów jeszcze świeże trumny,
Niech myśl nie lęka się dobiec do końca,
Gdzie goryczą czeka na lud nazbyt dumny.

Niech wam powodzeń czar źrenic nie mroczy
Przy tym wspaniałym narodowym święcie:
Za tryumfami złe fatum wciąż kroczy:
Może znów innych dni głosić poczęcie.

Lecz pamiętajcie nie traf rządzi światem,
Czas nie przyniesie ciemięzcom zwycięstwa,
Gdy brata łączą silne więzy z bratem
Gdy w sercach miłość i potęga męstwa.

K. Ćwierk.

List z Górnego Śląska.

Z okazji święta narodowego w dniu 16-go lipca. — Odezwa wojewody a odezwa rządu niemieckiego. — Nie polaków rząd niemiecki chce bronić tylko pozbyć się organizacji antyrepublikańskich.

(Od własnego koresp. „Iskry").

Katowice 15 lipca.

Niemcy wyłożyli całe wieki pracy i miljardy kosztów na to, aby z czysto polskiego Śląska Górnego zrobić równie czysto niemiecką prowincję pruską".

W tym kierunku Niemcy nie osiągnęli nic, najlepiej, to wykazały wspaniałe nroczystości i entuzjazm całej ludności przy przyjmowaniu wojsk polskich na Śląsku. Jak bańka mydlana, zniknął z oczu z takim trudem zbudowany tu gmach niemczyzny.

Na budynkach publicznych, na których do niedawna dumnie i wyzywająco powiewały pruskie i cesarskie flagi, łopocą dzisiaj sztandary z orłem białym. Tam, gdzie dla postrachu biednej ludności polskiej niedawno jeszcze ciężką pięścią pruską w stół walili landraci, dzisiaj urzęduje polski starosta, a koszary, zbudowane dla armji niemieckiej, mieszczą w swych murach wojsko polskie.

Wszędzie widać ogromne zmiany, wszędzie widać Polskę. „Kattowitzer Ztg." i pokrewne jej duchem inne pisma hakatystyczne w województwie śląskim widząc, jak prędko znikają ślady osławionej kultury pruskiej na polskim Śląsku, w bezsilnej złości rzucają się na wszystkie strony i w zaślepieniu swoim posunęły się tak daleko, że uroczyste przyjęcie wojsk polskich taka „Kattow. Ztg." ośmieliła się nazwać „Dobrze zainscenizowaną komedją", a oficerów polskich nazwała nawet rodowitymi niemcami, którzy przyznaną Polsce część Śląska Górnego uważają za część „Vaterlandu". Polskie urzędy prasa ta lży przy każdej sposobności, przed stawiając urzędników polskich jako skończonych niedołęgów. Niewytłomaczoną i wprost dziwną jest wobec tego biernośc władz wojewódzkich, któ re dotąd wcale niereagowały na prowokacyjne zaczepki ze strony prasy niemieckiej, graniczące wprost ze zdradą stanu".

Wojewoda śląski wydał ostrzeżenie do ludności województwa, grożąc ciężkimi karami za wszelkie akty gwałtu, terroru i wymuszenia lub pogróżki, skierowane pod adresem niemców. Zarządzenie to pochwali każdy polak, chociaż wiadomą jest rzeczą, że w województwie śląskim niem com ani w przybliżeniu nie dzieje się taka krzywda, jaka dzieje się dotąd rodakom naszym w niemieckiej części Śląska. Poturbowano co prawda kilku uczniów gimnazjalnych z Katowic, którzy udali się na uroczystości przyjęcia wojsk niemieckich do Bytomia, aby tam odetchnąć powietrzem niemieckiem, śpiewając „Deutichland uberalles" i „Heil dir im Sieger Kranz", lecz nie trudno chyba zrozumieć oburzenia tych, co taką nauczkę dali młodzieniaszkom wszechniemieckim. Zresztą i tutaj głównymi winowajcami nie są owi młodzieńcy niemieccy, ile raczej prasa niemiecka, która zamieściła odezwy landratów pruskich, wzywające do jaknajuroczystszego przyjęcia Reichswehry przez wzięcie udziału w uroczystościach. Jest skandal, że taką odezwę ośmieliła się zamieścić prasa niemiecka, wychodząca w województwie śląskim...

W miarę, jak w województwie śląskim ze strony władz polskich czyni się wszystko, aby niemcom tutejszym nie działa się krzywda, w niemieckiej części Śląska władze tamtejsze przymykają oczy na ciężkie krzywdy, dziejące się tam ludności polskiej, tolerujące gwałty, popełniane przez ciemne elementy i różne szumowiny, przybywające z głębi Niemiec, ci bazkarnie mogą się znęcać nad ludnością polską. Liczba uchodźców polskich, ofiar dzikiego terroru niemieckiego, rośnie z dniem każdym i wynosi już około 20,000 osób. Rząd niemiecki wprawdzie zarządził stan wyjątkowy, dla niemieckiej części Śląska, znosząc artykuł konstytucji o wolności osobistej, przyczem jednak w odezwie swojej do ludności starannie unikał wyrazów takich jak terror „niemiecka" lub „polska" część ludności i t. d. aby nie dać najmniejszego powodu do twierdzenia, iż polakom dzieje się krzywda i w obronie ich rząd zmuszony był zarządzić stan wyjątkowy. Odezwa mówi je dynie że stan wyjątkowy zarządzono celem zaprowadzenia porządku i spokoju na Śląsku.

Zresztą odnosi się wrażenie, że rządowi niemieckiemu bynajmniej nie chodzi o ochronę ludności polskiej, tylko o nieuszkodliwienie tajnych organizacji wojskowych, jak naprzykład „Orgesch" i centrali morderców politycznych „Consul", której członkowie zamordowali Erzberga, a niedawno także ministra spraw zagranicznych Rathenaua. Śląsk jest, jak wiadomo. jedną z głównych siedzib tych organizacji antyrepublikańskich, które tutaj cieszyły się nawet opieką władz niemieckich, ze względu na to, że organizacje te w czasie rządów komisji międzysojuszniczej, przed i po plebiscycie jedynie z polakami i francuzami wojnę prowadziły i republice niemieckiej nie zagrażały. Obecnie jednak, gdy władze niemieckie znowu objęły przyznaną im część G. Śląska, skończyło się też zadanie orgeszowców na Śląsku, którzy w rękach przywódców monarchistycznych stačby się mogli strasznym narzędziem do obalenia republiki niemieckiej. Tym je dynie wytłumaczyć można odezwę rządu niemieckiego i zarządzenie stanu wyjątkowego na Śląsku, zwłaszcza, że stan wyjątkowy obowiązuje nietylko na Górnym, lecz na całym Śląsku niemieckim.

Aleksy Pająk.

Ważne wieści.

Zapowiedź dymisji naczelnika państwa.

Warszawa, 15 lipca.

W dniu wczorajszym naczelnik państwa wysłał do marszałka sejmu pismo następującej treści:

„Do pana marszałka sejmu ustawodawczego".

„W odpowiedzi na pismo pana marszałka sejmu z dnia dzisiejszego oświadczam, że nie wchodząc w meritum sprawy ani co do osoby, ani co do możliwych wyników pracy p. Wojciecha Korfantego, desygnowanego przez komisję główną na premjera, nie mogę wziąć udziału w tej jego pracy, gdyż po nieudanej próbie doprowadzenia stronnictw sej mowych do kompromisu prze ciwko temu mojemu poglądowi na sytuację wewnętrzną państwa i mojemu poczuciu obowiązku jako naczelnika państwa, w tym stanie rzeczy jaki obecnie się wytworzył.

Wobec tego, nie chcąc w niczym przeszkadzać p. Korfantemu w jego pracy nad utworzeniem rządu, oświadczam, że będę jednak zmuszony w najbliższym czasie urząd swój złożyć.

Warszawa, Belweder, 14 lipca 1922 r.

Naczelnik państwa (—) J. Piłsudski".

Żydowska młodzież komunistyczna.

Warszawa, 15 lipca.

Wykryto w Warszawie organizację komunistyczno-żydowską działającą pod nazwą „Kom Zukumft" („Komunistische Zukumft in Polen"). Organizacja stanowi ekspozyturę „Kombundu" (komunistyczna secesja bundowców).

Członków rekrutowano wyłącznie z pośród żydów—żołnierzy. Organizacja wchodziła w zespół III międzynarodówki. Cel: przygotowanie komunistycznego ustroju w Polsce. Członkowie mieli za zadanie zbieranie wiadomości o rozkazach i decyzjach wojskowych, nowych typach broni, składach, fabrykach amunicji etc. Specjalnie desygnowana agitatorka komunistyczna prowadziła w Warszawie akcję pomienioną. Aresztowano 17 osób. Śledztwo prowadzi sędzia Luksemburg.

Z posiedzenia rady miejskiej w Czeladzi.

W dniu 28 czerwca b. r. odbyło się 41-sze posiedzenie rady miejskiej m. Czeladzi. Przewodniczący burmistrz p. W. Frąckiewicz otworzył posiedzenie, a następnie nałożył karę na nieprzybyłych członków rady na posiedzenie, w myśl art. 31 dekretu o samorządzie miejskim, bez usprawiedliwiających powodów, a mianowicie pp.: Jakóba Domańskiego, Pawła Kowacka, Piotra Miodyńskiego, Stanisława Rojewskiego, Walentego Siemieńca, Marcelego Sliwińskiego, Chaima Szwajcera i Szczepana Trząskiego, poczym rada powzięła następujące uchwały:

1) przyjęła protokół z posiedzenia rady z dn. 19.V-22 r.

2) przyjęła do wiadomości sprawozdanie magistratu w sprawie przyjęcia Śląska i zarazem uchwaliła kredyt na cele komitetu przyjęcia Śląska w wysokości 100.000 mkp. Jednocześnie rada przez powstanie z miejsc wyraziła cześć i uznanie dla Śląska, poczym uchwalono jednogłośnie wysłać depeszę na ręce pana wojewody Rymera treści następującej: „Rada miejska i magistrat m. Czeladzi przesyłają

Walka o miljony.

70.

XXXIV.

Edmund Béraut nie poruszał się wcale.

— Zabiłby mnie bez wahania... pomyślał. — W jaki sposób bronić się przeciw tym ludziom? — Jak wymknąć się z rąk tych zbrodniarzów?

Pot lodowaty spływał mu po czole.

Arnold ścisnął mu ręce silnie łańcuchami; ich stalowe drobne ogniwa, zaciśnięte około pięści uwięzionego, raniły mu ciało, wywołując krople krwi na powierzchnię skóry.

Oprócz niewysłowionych cierpień moralnych, boleść fizyczna, jakiej doświadczał nieszczęśliwy, przechodziła jego siły.

Powieki u oczów mu drgały. Jakiś ciemny obłok, zasiany płomienistemi iskrami wzrok mu zasnuwał. Głowa zachwiała mu się na ramionach, osunął się w tył, i zemdlał.

Desvignes, nie spuszczający oka z najmniejszego jego poruszenia, zauważył te straszną kryzys.

— Omdlał!.. wyszepnął; — otóż czego mi właśnie potrzeba. — I nie zwlekając, wsunął obie ręce w kieszenie zwierzchniego okrycia Edmunda.

Palce jego napotkały portfel. Tego szukał właśnie. Ow portfel w oka mgnieniu z kieszeni zemdlonego przeszedł do jego kieszeni.

Triby niespostrzegł owych łotrowskich manewrów Arnolda. Zresztą, nie obchodziło go to wiele. Will Scott w milczeniu poganiał konia, i wkrótce przybyli do Vincennes.

Ow zaimprowizowany woźnica znając dobrze okolice Paryża, jechał nie zatrzymując się wcale. Przybywszy w miejsce, nazwane La Tournelle zagłębił się w las, a okrążywszy go, zwrócił się na drogę, wiodącą do Joinville-le-Pont.

Chcąc z Joinville udać się do Saint-Maur-les-Fossés, trzeba przejechać w poprzek relsy drogi żelaznej.

Jedenasta uderzyła na stacyjnym zegarze.

Pociąg nadchodził z Paryża. Zamknięto barjerę.

Strażnik otulony w kapotę przed deszczem, posłyszawszy turkot nadjeżdżającego powozu, podszedł wołając:

— Stój!

Will Scott zatrzymał wbiegu zapienionego konia, ze skóry którego obłok pary wychodził.

Maszyna pociągu świstała, sunąc w ciemnościach, jak potwór fantastyczny z płomieniejącemi oczyma.

Gdy pociąg przemknął, strażnik usunął barjerę. Droga otwartą była teraz.

Will Scott, zaciąwszy silnem uderzeniem konia, wyczerpanego z sił, dyszącego zaledwie, zawrócił na gościniec Joinville, ten, na którym przed kilkoma dniami widzieliśmy Arnolda, dążącego do Parc Saint-Maur. Jadąc tą drogą aż ku kościołowi, skręcił w opustoszałą aleję, wśród pola idącą.

Podkowy znużonego konia ciężko uderzały w błotnisty grunt, przesiąknięty wodą.

Zrzadka stojące tu domy, w znacznej od siebie odległości, wszystkie były zamknięte. Nigdzie światło nawet przez szpary okiennic widzieć się niedawało.

Deszcz lał bezprzestannie, jak gdyby nowym potopem nawiedzić chciał ziemię. Od czasu do czasu zrywał się wicher gwałtowny, szamocząc gałęziami drzew w lewo i prawo.

Przybywszy na odległość kilku metrów od drogi wiodącej do Parc-Saint-Maur, były sekretarz Mortimera, otworzył drzwiczki powozu, a wychyliwszy się na zewnątrz, rzekł do Scotta:

— Zawróć na lewo... i jedź zwolna... Nie chcę, ażeby turkot powozu został dosłyszanym przez zamieszkujących w willach sąsiednich. Ujechawszy około dwustu metrów, zatrzymasz się... Wysiądę z powozu i będę szedł naprzód, służąc za przewodnika.

Woźnica, posłuszny otrzymanym poleceniom zwrócił na lewo, zwolnił bieg konia, i przystanął we wskazanej odległości.

Upewniwszy się, że Edmund Béraud wciąż pozostawał w omdleniu, Desvignes wysiadł z powozu.

— Jedź! — rzekł do Scotta, idąc przed koniem.

Pomimo wolnej jazdy, za kilka minut przybyli do lasku ciągnącego się po nad brzegiem Marny, a przecinającego aleję de l'Echo.

D. c. n.

Stare żelazo

kute i lane, każdą ilość kupuje firma:

Wajs i Pfeffer

Będzin, ul. Małachowskiego 33.

Poleca się po cenach przystępnych:

szyny normalno i wązkotorowe; podkłady żelazne; łaszy, kółka i ośki do wózków; rury gazowe i kotłowe; belki żelazne; wały transm., szajby, legry; żelazo winklowe, płaskie i okrągłe; drut kolczasty i blachy.

3770

Potrzebna

maszynistka

i samodzielny polsko-niemiecki

korespondent

względnie korespondentka

Zgłaszać się: Zakłady Przemysłowe Inż. Henryk Fortini oddział w Sosnowcu, Dęblińska 11.

Baczność! 2000 mk. nagrody.

Dnia 9.VII zgubiłem papiery wojskowe wydane przez PKU Będzin na imię Marjana Wrześniewskiego i paszport niemiecki wydany przez byłe władze niemieckie, dokumenty unieważnia się. Łaskawy znalazca zwróci do „Iskry“ w Będzinie.

Dr H. Grodziński

b. lekarz szpitali chorób wenerycznych i skórnych

Choroby weneryczne, skórne, i moczopłciowe. 1343

Przyjmuje od 11—2 i od 6—8.

Panie 5—6.

Sosnowiec Kowalska 2 m. 7 (2 p.)

Aby dać możność prowincji nabywać ubiory męskie po niższych cenach, jak się to dziś praktykuje w miastach prowinjonalnych i ażeby wyrwać publiczność z rąk tandeciarzy, którzy tak szeroko rozpostarli swoje sieci

Wytwórnia Ubiorów Męskich

WACŁAW MIESZALSKI

Centrala: WARSZAWA Polna 52 tel 237 53

Oddział: WŁOCŁAWEK Warszawska 15.

otwiera w SOSNOWCU (Pogoń) przy ulicy Ciepłej Nr. 4 dom Ruska swój

ODDZIAŁ

gdzie stale będzie posiadać na składzie wielki wybór gotowych ubiorów męskich własnego wyrobu z materjałów pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych po cenach ściśle fabrycznych.

O dniu otwarcia nastąpi odzielne zawiadomienie. 247

Choroby żołądka kiszek, nerek, obstrukcje, hemorojdy radykalnie leczą

Szwajcarskie gorzkie zioła Dr Bauera 2494

z marką Kogut. Sprzedają apteki i składy hurtowe

Sosnowiec skład ap. Jagiellowicz

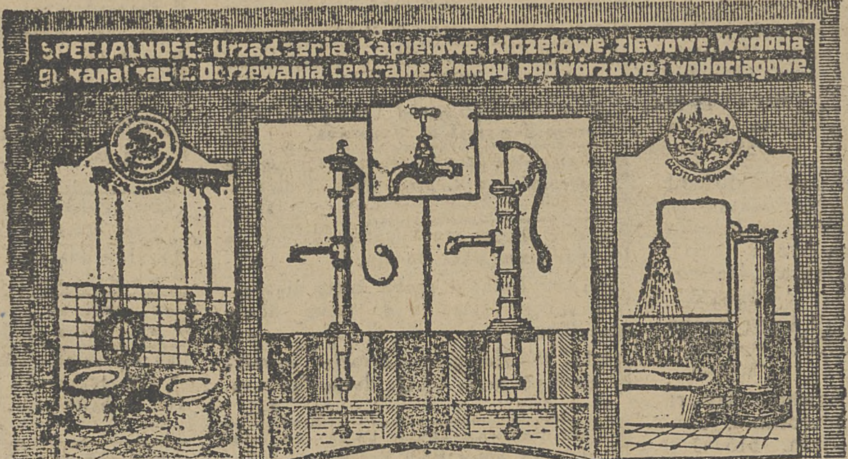
Matki powinny pamiętać, że tylko przesypka

„PUDER DZIDZI“

natychmiast usuwa oprzałość i zaczerwienienie skóry u dzieci.

Żądać w aptekach i składach pudru „Dzidzi“ z kogutkiem.

ZAKŁADY Przemysłowo-Handlowe



ZAKŁADY Przemysłowo Handlowe

3750

J. KRUSZYŃSKI

Sosnowiec, ul. Królewska № 9.

„STOCK CONTINENTAL“

Centralny skład gum samochodowych, rowerowych, motocyklowych, powozowych oraz masywów

Warszawa, ul Nowy Świat № 55, (róg ul. Ś-to Krzyskiej)

poleca świeżo otrzymany transport

cordów

ceny fabryczne.

„AUTO-ELECTRIC“

J. OTFFINOWSKI,

tel. 50-39 i 73-70

127

Suknia trykotowa Mk 4500



Wysyłamy wprost z fabryki gotową, piękną damską suknię trykotową, nadzwyczaj praktyczną nadającą się na każdą figurę, ładnie przybraną we wszystkich kolorach . . . . . za Mk 4.500.

Szewiotowe suknie gotowe

podług ostatniej mody z najlepszego szewiotu obszyte taśmami we wszystkich kolorach przybrane i haftowane za Mk 5.600.

Sportowe lub z frendzlami „ „ 7.500.

Kimonowe lub z klapkami . „ „ 10.500.

Tunikowe . . . . „ „ 12.400.

Koszule męskie

gotowe dzienne letnie, z dobrego pięknego zefiru, modne desenie z elegancko wykończonym stojąco-wykładanym kołnierzykiem i mankietami.

WZORY: № 40 za sztukę . Mk 3.000.
„ 41 „ „ . . . „ 3.800.

Gotowe koszule nocne

z dobrego materjału

№ 42 za sztukę . „ 2.500.
„ 43 „ „ . . . „ 3.000.
„ 44 Kalesony para . „ 2.400.
„ 45 „ „ . . . „ 3.000.

Uwaga! Koszule damskie wiedeńskie z haftami i wstawkami.

№ 46 „Aida“ za sztukę „ 2.900.
„ 47 „Barbara“ „ . . „ 3.400.

Spódniczki (halki) białe batystowe z koronkami i wstawkami . . „ 3.000.

Bez ryzyka! Bez zadatku!

Zamówiony towar wysyłamy na naszą odpowiedzialność bez zadatku z opłatą przy odbiorze z warunkiem o ile się towar nie spodoba zwracamy pieniądze natychmiast. Koszta opakowania i przesyłki wynoszące Mk 600 — na rachunek zamawiającego. Przy zamówieniach prosimy podać wzrost: średni, lub wysoki i obwód.

Zamówienia prosimy adresować:

Do

Warszawskiego Składu Fabrycznego

„Warszawska Konkurencja“

WARSZAWA, Żelazna 41 G. Tel. 219-70.

P.P. przyjeżdżających do stolicy prosimy o odwiedzenie naszego składu celem osobistego przekonania się.

Prosimy żądać nasz cennik działu ubraniowego i bieliźnianego za miesiąc lipiec-sierpień.

128

Heimlich & Bothe

mistrze Dekarskie

w Katowicach, Schillerstr. 18. Telefon Nr. 1679.

Polecają się do wykonania wszelkich robót dekarskich, specjalnie w łupku i w dachówce jak również reparacji.

Za 4 milj. mkp.

sprzedam z powodu choroby dobrze zaprowadzone biuro handlowe z całkowitem urządzeniem i lokalami. Centrala i filje znajdują się w większych miastach na Pomorzu i Poznańskiem.

Zgłoszenia do REKLAMY POMORSKIEJ, Toruń Stary Rynek 12. pod „4 miljony“. 680 1—1

DROBNE OGŁOSZENIE.

5 PLATFORM rysorowych do sprzedania. Wiadomość, Pogoń ul. Ciepła 9. Białas. 123

MA DO SPRZEDANIA: Na Pomorzu, Poznańskiem, G. Śląsku i b. Kongresówce, Sosnowiecki Dom Handlowy Komisowo-Agenturowy I kategorji ul. Piłsudskiego 46.

MAJĄTKI ZIEMSKIE,
włościańskie, fabryki, warsztaty mechaniczne, szklarnie, cegielnie, wapienniki, kinematografy...
SAMOCHODY ciężarowe i osobowe restauracje, piwiarnie, różne sklepy i zakłady fryzjerskie...

LOKALE NA BIURA,
mieszkania, sklepy z kapitałem nadające się pod koncesje na wódki i przyjmujemy wszelkie zgłoszenia o sprzedaży.

POTRZEBNY
jest wspólnik z kapitałem do intratnego interesu. Wiadomość: Sosnowiecki Dom Handlowy Komisowo-Agenturowy ul. Piłsudskiego 46. 3331

Dwie morgi żyta na pniu sprzedam. Kościelna 7. 4—1

Fortepian Blitnera pianino zagraniczne, wiolonczelę, kontrabas sprzedam. Będzin, księgarnia Zmigroda. 2—1

Do sprzedania łóżka dębowe, ulica Szczodra № 5, róg Wiejskiej Kleczkowski. 1—1

Pianino duże czarne bardzo dobre najlepszej francuskiej firmy tanio sprzedam, Towarowa 9 m. 8. 1—1

Pianino i fisharmonię okazyjnie tanio sprzedam, Dęblińska 11. 1—1

Willę-hotel (niewynajętą) z siedmiomorgowym zagajnikiem i grotą „Koziarnią" pod Ojcowem zaraz tanio sprzedam lub zamienię. Warunki u Rymkiewicza, Warszawa, Tamka 44 m. 5 od 5 po poł. 3—1

Sprzedam lustro i tremo. Piłsudskiego 50, Pruszyński. 1—1

MASZYNA do szycia Singera, bębenkowa i boston granatowy na kostjum do sprzedania. Orla 14, m. 9 133

RESOLAK-szellak, Litopon-Zinksu fidweiss, najtaniej sprzedaje Poznański Warszawa, Marszałkowska 72. 3142

Umeblowanie mieszkania sprzedam wyjeżdżając: kredens, stół, krzesła, komoda, szafa rozbierana, ławka szkolna, otomana, zegar, biurko i t. d. Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 53 1 piętro, dom Huty Milowice. 1—1

Różne.

30 mk. za wyraz

Dnia 8-VII wieczorem o 11-tej zgubił na stacji kolejowej w Sosnowcu portfel z pieniędzmi (około 20000 mk.) i dokumentami na nazwisko Dr. Wacław Mergel Warszawa, Sosnowa № 2, Kasa Chorych proszę o zwrot potrzebnych mi dokumentów, pieniądze można zatrzymać. 3-2

Z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania piekarnia dobrze prosperująca meble, wozy, chomonta i inne rzeczy. Wiadomość Dańdówka Szajt. 2-2

Z powodu wyjazdu wyprzedaję listwy na ramy i stolarskie materjały. Odpadki szkła i małe flaszeczki, książki szkolne, piśm. materjały ramki obrazki i t. p. artykuliki, Codziennie od 3 do 7 p. p. Szonowska 2[illegible] m 22, 2-2

Hafciarka z Węgier przyjmuje wszelkie suknie do haftu, również koralikami wykończa szybko i tanio. Florjańska 26, J. Strzałkowska. 2—1

Zaginęła świnka na jarmarku w Będzinie podczas burzy, biała między uszami, ma łatkę czarną na grzbiecie, kółeczko czarne i z lewej strony na udzie dwie kropeczki czarne. Ktoby wiedział—niech da znać za sowitą nagrodą do 3-go Komisarjatu w Będzinie. 1—1

NOWO otworzony zakład tapicersko-dekoracyjny J. Ratajskiego przeniesiony został na ul. Niemiecką № 5 w domu W-go Bielskiego. Przyjmuję się wszelkie roboty tapicerskie od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Przeróbka starych mebli i materacy, zakładanie firanek i t.p., ceny przystępne. Z poważaniem J. Ratajski. 112

Posady i prace.

Zaofiarowane 30 mk. za wyraz.

Potrzebni strycharze do cegieł polnych. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec. 2-1

Poszukiwane mk. 10 za wyraz.

Zaraz potrzebni stolarze. Pogoń, ul. Szopena, Zakład Stolarski. 1—1

Potrzebny jest zdolny subjekt fryzjerski. Dąbrowa, ul. Królowej Jadwigi № 19. 596—3

Szofer egzaminowany państwowo, cywilnie i wojskowo z dobremi świadectwami, zdolny monter samochodowy lat 26 obejmie posadę od 1 sierpnia. Oferty: Jan Kałuziński w Kotczynie Nowy Sącz, — poczta Jazowska (Małopolska). 2—1

Poszukuje pracy w rodzaju konserwacji torow. Wykształcenie techniczne. Wiadomość Kurjer Zagłębia. 1—1

Potrzebny korepetytor do Ząbkowic przysposobić 2 chłopcow do II i III klasy za całodzienne utrzymanie i mieszkanie. Cukiernia Wustehube—Sosnowiec. 1—1

Osoba młoda znana dobrze na gospodarstwie wiejskiem poszukuje posady jako gospodyni do samotnego. Wiadomość w „Iskrze". 1—1

Ślusarzy - monterów 2-ch maszynowych zdolnych, poszukuję Tow. Akc. Mijaczowskie Odlewni Stali i Zakładów Mechanicznych Bracia Baurertz w Mijaczowie poczta Myszków ziemia Piotrkowska. 3-3

Inżynier handlowy, obeznany z elektrotechniką i warsztatami mechanicznemi, z kilkoletnią praktyką, poszukuje odpowiedniej posady w Zagłębiu. Łaskawe zgłoszenia do „Iskry" w Sosnowcu pod „Inżynier". 2-2

Pianino nowe do sprzedania Sosnowiec 3 Maja 20 m 5. 2-2

Do sprzedania powóz. Milowice dom Gruszki, Józef Guzik. 2-2

Magiel nowy do sprzedania. Pogoń Marjacka 4 w kawiarni. 3-2

Rower do sprzedania w dobrym stanie, Środula l. 50 dom Zaka. 2-2

Zaraz do sprzedania interes przemysłowy w Warszawie, Cena 5 mil. marek poddany elektryczności o sile 2 i pół konia. Bliższych informacji udzieli piśmiennie Ignacy Niestoj Zawiercie Paderewskiego 9. 2-2

Sklep do sprzedania z mieszkaniem z powodu choroby. Kaliska № 12 w Sielcu. 2-1

Śniadania, obiady kolacje tanio. Kawiarnia na Pogoni ul. Marjacka 4, 3-2

Lokale.

30 mk. za wyraz.

Zaraz do odstąpienia w Czernej pokój z używalnością kuchni. Wiadomość u zawiadowcy kop. Renard. 3-3

Pokoju z kuchnią ewent. 1 pokoju poszukuje w Sosnowcu warunki obojętne. Zgłoszenia Wiejska 5 Optyka. 2-2

Zgubione dokumenty

20 mk. za wyraz.

Jelonkiewicz Stanisław zgubił kartę powołania wydaną w PKU Będzin. 3—1

Bednarczyk Franciszek zgubił dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Dąbrowy i kartę powołania wojskowego, wydaną przez PKU. Będzin. Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 509—3

Buchman Marja zgubiła książeczkę Kasy Chorych, wydaną przez kop. „Kaźmierz". Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 512—1

Łaskawiec Antoni zgubił wojskowy dokument powołania, wydany przez PKU. Będzin. Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 566—1

Żołna Józef zgubił książkę Kasy Chorych, wydaną w Hucie Bankowej Dąbrowa. 507—1

Nowakowski Józef zgubił kartę powołania wojskowego, wydaną przez P. K. U. Miechów. Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 510—2

Danecki Stanisław zgubił kartę powołania wojskowego, wydaną przez PKU. Będzin. Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 567—1

Zgubiono tymczasowe zaświadczenie demobilizacji na imię Władysława Tokarskiego, wydane przez PKU. Częstochowa. Zwrot „Iskra" 3

Zgubiono kartę powołania wydaną przez PKU. Miechów, Andrzej Kubik. 569—1

Wyszogrodzki Michał (roczn. 1896) zgubił kartę demobilizacji, wydana przez D-two 47 p.p. w Stryjnie. 570—3

Polakiewicz Wincenty (roczn. 1890) zgubił kartę powołania, wydaną przez PKU. w Będzinie i paszport polski, wydany przez gminę Rabsztyn. 571—3

Gitla Rozencwajg zgubiła dowód osobisty, wydany przez Magistrat m. Dąbrowy. Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 568—1

Warszawski Józef (roczn. 1895) zgubił kartę powołania, wydaną przez PKU. w Będzinie. 574 3

Duda Antoni zgubił paszport polski, wydany przez gm. Mierzęcice. 575—3

Nysen Szydłowski zgubił paszport wydany przez Magistrat w Będzinie. 576—3

Czapligo Stanisław (roczn. 1888) zgubił kartę powołania, wydaną przez PKU. Będzin. 572 3

Zgubiono kartę powołania wydaną przez PKU. Miechów, Józef Galka. 565—1

Zgubiono kartę zwolnienia wydaną przez PKU. Będzin, Ignacy Nowak. 564—1

Pawłowi Fuchtlerowi skradziono dowód osobisty z fotografją, wydany przez posterunek policji Państwowej w Praszce pow. Wieluńskiego. 505—3

Gajdzikowi Stanisławowi zaginęła karta powołania wydana przez PKU. w Będzinie. 516—3

Pardecki Władysław zgubił dowód osobisty, wydany przez Magistrat m. Częstochowy i kartę zwolnienia wojskowego, wydaną przez PKU. Piotrków. Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 506—3

Józef Wojarski zgubił kartę powołania wydaną w PKU. Będzin. 508—3

Stanisław Kowalski zgubił paszport niemiecki, kartę powołania, wydaną przez PKU. Będzin. 515—3

Pronobis Adam zgubił książkę Kasy Chorych, wydaną przez kop. „Reden" w Dąbrowie. Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 517—1

Jakób Majer Grymbaum zgubił kartę odroczenia wydaną przez PKU. Będzin. 3

Bielskiemu Antoniemu z Klimontowa jadąc w stronę Warszawy d. 23/VII 22 r. pomiędzy Sosnowcem a Noworadomskiem skradziono portfel czarny z pieniędzmi, bilet na rewolwer za 1921 r., kartę tożsamości wydaną przez gm. Zagórze. 418—3

Trefon Izydor (roczn. 1894) z Wojkowic Komornych zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin. 464-3

Roman Koziak zagubił książeczkę Kasy Chorych wydaną przez kop. „Flora" Dąbrowa. 465

Zgubiono odroczenie wydane przez Komisję Przeglądową na Pogoni na imię Józefa Bakalarza. 1—1

Gondek Stanisław zgubił kartę demobilizacji wydaną w PKU Będzin. 3—1

Stach Andrzej (rocznik 1902) zgubił kartę odroczenia, wydaną przez PKU w Będzinie. 3—1

Jan Bieniec zgubił kartę powołania wydaną przez Komisję Przeglądową w Dąbrowie. 3—1

Bijak Władysław zgubił kartę demobilizacji wyd. przez PKU Będzin. 3—1

Szczepański Władysław zgubił kartę powołania wydaną w PKU Noworadomsk. 3—1

Jan Kopeć zgubił kartę powołania wydaną przez PKU Miechów, kartę ewidencji, wydaną przez oficera ewidencyjnego w Miechowie. 3—1

Zgubiono kartę powołania wydaną przez PKU Będzin na imię Ieek Luzer Majteles. 1—1

Kuzior Paweł zgubił zwolnienia wydaną przez PKU Będzin, którą unieważnia 3-2

Kowalik Jan zgubił kartę demobilizacji wyd. przez PKU Będzin. 3-2

Mosurek Jakób zgubił kartę powołania wyd. przez PKU Olkusz. 3-3

Joskowi Hil Merdka zgubił kartę powołania wyd. przez PKU Będzin. 3-3

Jan Marzec zgubił kartę bezterminowego urlopu wyd. przez PKU Miechów. 3-3

Władysław Lubas zgubił kartę demobilizacji wyd. przez PKU Będzin. 3-3

Cegła Piotr zgubił kartę powołania wyd. przez PKU Będzin. 3-3

Jeremjasz Tadeusz Zurakowski zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji, wyd przez PKU Będzin. 3-2

Josiek Lawkowicz (r. 1891) zgubił kartę powołania wyd przez PKU. Łódź. 3-2

Antoni Kwiecień zgubił książkę Kasy Chorych Nr. 40616 z kop. Grodzieckiego Towarzystwa. 3-2

Stanisław Sikora zgubił kartę powołania wyd. przez urząd wojskowy w Sosnowcu. 3-3

Friedberg Mendel (rocznik 1901) zgubił kartę powołania wydaną przez PKU w Będzinie i paszport polski, wydany przez Starostwo będzińskie. 3-3

Kaczmarczyk Wincenty zgubił kartę demobilizacji, wydaną przez PKU Będzin, 3-3

Drożdż Wojciech (rocznik 1888) zgubił kartę powołania wyd. przez PKU w Będzinie i wyciąg z metryki wyd. przez przez parafję Myślenice. 3-2

Landau Ksyl Dawid (rocznik 1887) zgubił kartę powołania wydaną przez PKU w Będzinie. 3-2

Skóra Jan zgubił kartę powołania wydaną przez PKU Będzin. 3-2

Szeweler Nuchem Lejb zgubił tymczasowy dowód osobisty wyd. przez magistrat m. Będzina, 3-2

Popczyk Tadeusz (rocznik 1887) zgubił kartę powołania, wydaną przez PKU w Będzinie, 3-2

Stanisław Pańczyk zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wyd. przez oficera ewidencyjnego w Jędrzejowie 3-2

Przytulski Józef zgubił kartę powołania wydaną przez PKU Będzin. 3-2

Stanisław Suchecki zgubił kartę zdemobilizowania wydaną przez PKU Będzin. 3-2

Słomianowi Tomaszowi skradziono portfel w którym znajdował się weksel na 75 tys. dowód osobisty wyd. przez gminę Opatów i kartę demobilizacyjną wydaną przez PKU Częstochowa 3-2

Aleksander Kotowicz zgubił tymcz. zaświadczenie demobilizacji wyd. przez oficera ewidencyjnego w Dąbrowie. 3-2

Piotr Kierkowski zgubił kartę zwolnienia wyd. przez PKU Będzin. 3-2

Miernik Boruch zgubił paszport wyd. przez Magistrat m. Sosnowca. 3-2

Michalskiemu Janowi skradziono kartę powołania wyd. przez PKU. Piotrków. 3-2

Smagała Michał zgubił kartę powołania wyd. przez PKU Będzin, 3-2

Stanisław Rachwał zgubił kartę nieograniczonego urlopu wyd. przez Starostwo Olkusz. 3-2

Michał Jędrejczyk zgubił kartę powołania wyd. przez PKU Nowo-Radomsk. 3-2

Wójcik Stanisław zgubił kartę zwolnienia wyd. przez PKU Będzin. 3-2

Izrael Mendelkiesz zgubił kartę powołania wyd. przez PKU Będzin, 3-2

Kamiński Herszko Strzemieszyc zgubił kartę powołania wyd. przez PKU Będzin. 3-2

Jan Marzec zgubił kartę bezterminowego urlopu wyd. przez PKU Miechów. 3-2

Mosiek Dresler (r. 1902) zgubił kartę demobilizacji wyd. przez PKU Będzin. 3-2

Przybylski Jan (r. 1899) zgubił papiery wojskowe wyd' przez szpital stwierdzy w Modlinie. 3-2

Lemel Najer zgubił kartę powołania wyd. przez Będzińskie PKU. 3-2

Stanisław Szymański zgubił kartę powołania wyd. przez Pińczowskie PKU. 3-2

Bergricht Fajwisz zgubił kartę powołania wydana przez Będzińskie PKU 3-2

Marcin Koziorowski zgubił książeczkę 37001 kasy Chorych w Sosnowcu wyd przez Warszawskie Towarzystwo. 3-2

Włoch Edmund zgubił kartę demobilizacji wyd. przez II pułk lotniczy w Krakowie. 3-3

Zagubiono tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne wydane przez Referat Służby Gospodarczej Intendantury DOG. X Przemyśl, rejestrowane w PKU Będzin na imię sierżanta gospodarczego Marjana Bałdysa Zawiercie. 3-2

Antoni Rysiński zgubił kartę demobilizacji wyd. przez Zapasową baterję artylerji konnej w Górze Kalwarja 3-2

Zgubiono kartę powołania na imię Romana Musialika wyd. przez PKU w Będzinie. 3-2

Jan Niemczyk zgubił kartę zwolnienia wydaną przez 12 p. p. w Krakowie i dowód osobisty wydany przez gm. Łagisza. 3-2

Kwiatek Jakób (roczn. 1887) zgubił kartę powołania, wydaną przez PKU. w Będzinie. 461—3

Wójcik Wojciech zgubił kartę powołania wojskowego, wydaną przez PKU Będzin. Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 3

Gawrzyniak Franciszek zgubił portfel, kartę zwolnienia wyd. przez 7 p. artylerji ciężkiej w Częstochowie. 3-3

Zgubiono 2500 mk. dowód osobisty wyd. przez mag. Sławków i kartę demobilizacji wyd. przez PKU Będzin na imię Szabl Mortka. 3-3

Dnia 11-go VII w drodze z Katowic do Sosnowca zgubiono portfel zawierający 27 tys mkp. 200 mk. niemieckich i legitymacje na imię Franciszka i Anny Marszałek, oraz różne papiery wartościowe. Łaskawego znalazcę proszę o złożenie do „Iskry" papiery i legitymację. 3-2

Józef Jakóbczyk zgubił kartę powołania wydaną przez Komisję Przeglądową Dąbrowie. 3

Majer Herszkopf zgubił kartę powołania wydaną przez PKU Będzin. 3

Jan Kabański zgubił dowód zwolnienia z wojska niniejszym unieważnia się. 3-3

Szlamowi Linkierowi skradziono paszport wydany przez gm. Lopuszno i kartę powołania wydaną przez PKU Jędrzejów 3-3

Piotr Szydło zgubił kartę powołania wydaną przez PKU Będzin. 3-3

Hanuszkiewicz Franciszek i Marja zgubili tymczasowe zaświadczenia wydane przez Starostwo w Będzinie. 3-3

Pajos Tomasz zgubił kartę powołania wydaną przez PKU Będzin. 3

Hoskiewicz Stanisław zgubił kartę powołania wyd. przez PKU Będzin. 3-3

Jan Herej zgubił książkę kasy chorych wydaną przez fabrykę Heleżyńskiego. 3-3

Szif Chaim zgubił książkę odroczenia wyd przez PKU Kielce. 3-3

Majer Nusen Zimelman zgubił kartę powołania wydana przez Będzińskie PKU. 3-3

Sciślicki Władysław zgubił kartę powołania wydaną przez PKU Będzin i tymczasowy dowód osobisty i legitymację z kop. „Vicimus". 3-3

Gawryłowicz Chaim zgubił paszport rosyjski i kartę odroczenia wydane przez PKU Będzin. 3-3

Luser Zilberberg zgubił kartę powołania wydaną przez PKU Będzin, paszport wydany przez m. Chęciny. 3-3

Gubiczek Aleksander zgubił kartę powołania, wydaną przez gm. Siewierską Olkuską w Strzemieszycach. 3-3

Józef Jabłoński zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydana przez PKU Będzin. 3-3

Nechciał Stanisław zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane przez pow. Włoszczowa 3-3

Drożdż Jan zgubił dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Dąbrowy. Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 3-3

Gdrobina Jan zgubił książkę zwolnienia wydana przez D. O. G. w Sosnowcu. 3-3

Rezer Feliks zgubił kartę zwolnienia wyd. przez PKU Będzin. 3-3

Bolesław Pietrzak zgubił kartę odroczenia wyd. przez PKU Będzin, 3-3

Jan Górnicki zgubił kartę powołania wyd. przez PKU Będzin. 3-3

Jan Niemczyk zgubił kartę zwolnienia wyd. przez 20 p.p. w Krakowie i dowód osobisty wyd. przez gm. Łagisza. 3-3

Koźniczko Józef zgubił portfel, kartę powołania wydaną przez PKU Będzin. 3-3

Rybak Piotr z Gołonoga zgubił kartę powołania wojskowego, wydaną przez PKU. Będzin. Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 3-3

Czerkikarz Teofil zgubił kartę powołania, wydaną przez PKU. w Będzinie. 3-3

Wesiło Kazimierz zgubił książeczkę zwolnienia wydaną przez PKU w Będzinie i dowód osobisty, wydany przez gm. Lubarzyce. 3-3

Maleaty Szlenk zgubił książkę Kasy Chorych wydaną przez Cementownię w Grodźcu, Zwrócić „Iskra" Będzin. 3-3

Sergjusz Grusseczyn zgubił kartę powołania wydaną w PKU, Będzin. 3-3

Zubek Leon zgubił kartę zwolnienia wyd. przez PKU Będzin, 3-3

Jan Sygula zgubił kartę zwolnienia wydaną przez PKU Będzin. 3-3

Szafierski Wincenty zgubił kartę zwolnienia wyd. przez PKU Warszawa. 3-3

Zachura Paweł zgubił kartę powołania wyd. przez PKU Będzin. 3-3

Piętak Stanisław zgubił kartę powołania wyd. przez PKU Kielce. 3-3

Zaginęła książka chlebowa wydana na kop. Hr. Renard Macieja Chłopek.

Falel Cudzinowski zgubił kartę powołania wyd. przez PKU Będzin. 3-3

Koccia Józef zgubił kartę demobilizacji, wyd. przez PKU Będzin. 3-3

Berman Icek zgubił kartę powołania wyd. przez PKU Będzin. 3-3

Marszałek Piotr zgubił kartę demobilizacji wyd. przez PKU Miechów. 3-3

Lekston Kazimierz zgubił kartę powołania wyd. w PKU Będzin. 3-3

Jagielle Mikołajowi skradziono kartę powołania wyd. przez PKU 3-3

Chaim Ber Czaraczha zgubił leg. wyd. przez mag. m. Sosnowca, fotografj. oraz 1000 mk. niemieckich. 3-3

Redaktor i wydawca: Wiktor Monsiorski.

Tłocznia Spółki Wydaw. „Kurjera Zagłębia".